

## UZASADNIENIE

W dniu 01 kwietnia 2011 r. powód Firma Handlowo – Usługowa (...) p. M., M.J.B. (...) spółka jawna z siedzibą w miejscowości M. wystąpił z pozwem o zapłatę kwoty 2.126.000 euro oraz 449.300 zł wraz z odsetkami ustawowymi naliczanymi za okres od dnia 25 lutego 2011 roku do dnia zapłaty przeciwko (...) Bank Spółka Akcyjna w W.. W przypadku oddalenia powództwa powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda (...) 361.624,35 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 lutego 2011 roku do dnia zapłaty. Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości sześciokrotnej stawki minimalnej za czynności radców prawnych określonej w § 6 pkt 7 zgodnie z § 2 ust. (...) i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że począwszy od roku 1996 korzystał z usług bankowych pozwanego. Pozwany w szczególności zajmował się prowadzeniem rachunków powoda w tym rachunków w walutach obcych. Powód zajmuje się eksportem i 80 % jego przychodów stanowi waluta euro. Za tą walutę powód kupował walutę polską – złotówki co następowało poprzez rozliczenie transakcji walutowych typu spot. Tymi transakcjami w imieniu powoda zajmował się J. P., zaś po stronie pozwanego była to A. G.. Powód zaciągnął u pozwanego również kredyt na kwotę 7.000.000 zł celem finansowania działalności gospodarczej. Strony w dniu 9 stycznia 2007 r. zawarły umowę ramową nr (...) o zawieranie i rozliczanie negocjowanych transakcji rynku finansowego. Powód zaznaczył, iż umowa ta nie była negocjowana przez strony i była zawarta na warunkach zaproponowanych przez samego pozwanego. Podniósł również, że (...) Bank S.A. nie umożliwił mu zapoznania się z jej treścią. Mimo to w siedzibie powoda umowa ta została podpisana przez wszystkich współników. Wspólnicy powoda zawarta umowę traktowali jako narzędzie do negocjowania możliwie niskich kursów wymiany walut w ramach prostych i pozbawionych ryzyka transakcji spot, nie planując zawierania na jej podstawie jakichkolwiek transakcji które byłyby obciążone ryzykiem. W czasie dotychczasowej współpracy powód darzył pozwanego zaufaniem i nie taktował go jako podmiotu działającego sprzecznie z interesem swoich klientów. W celu zabezpieczenia przyszłych zmian kursu EUR/PLN do wysokości ¼ przychodów powoda pracownicy pozwanego zaproponowali powodowi instrumenty i transakcje zapewniając o ich korzyściach. Wszystkie transakcje podejmowane w zakresie umowy ramowej były zawierane drogą telefoniczną, w których w imieniu powoda występował J. P.. Powód wskazał, że J. P. nie posiadał wiedzy ani doświadczenia pozwalającego na ocenę przekazywanych telefonicznie parametrów transakcji oraz ich ryzyka. Pierwsze transakcje zostały zawarte w na początku roku 2008. W dniu 08 lutego 2008 r. powód zawarł z pozwanym „strategię opcyjną”. Następnie w dniu 31 marca 2008 r. powód zawarł z pozwanym strategię opcyjną, na którą składało się 5 opcji call wystawionych przez powoda w zamian za premię opcyjną, dających pozwanemu prawo zakupu od powoda po 100.000 Euro po kursie 3,56 w grudniu 2008 r. oraz 5 opcji put wystawionych przez pozwanego w zamian za premię opcyjną dających powodowi prawo sprzedaży pozwanemu po (...) Euro po kursie 3,56 w kwietniu 2008 r. W dniu 26 września 2008 r. powód zawarł z pozwanym kolejną strategię opcyjną na którą składało się 12 opcji wystawionych przez powoda dających pozwanemu prawo zakupu od powoda po (...) Euro po kursie wynoszącym w zależności od transakcji od 3,47 do 3,36 oraz 12 opcji wystawionych przez pozwanego dających powodowi prawo sprzedaży pozwanemu po (...) Euro po tym samym kursie. W zakresie obu strategii powoda obciążało ryzyko straty w wyniku wzrostu kursu EUR/PLN natomiast ryzyko pozwanego w przypadku spadku kursu EUR/PLN było ograniczone do wartości 14,5 grosza na (...) Euro. Po zawarciu drugiej strategii kurs EUR/PLN rozpoczął zwyżkę. Dlatego też pozwany rozpoczął pobieranie z rachunku powoda znaczne kwoty należnych z tytułu rozliczenia transakcji. W dniu 17 listopada 2008 r. ściągnięta została z rachunku powoda kwota (...) Euro, po czym pozwany przelał z tytułu jej rozliczenia na rachunek powoda kwotę 690.000 zł. Pogłębiająca się dysproporcja pomiędzy kursem rynkowym EUR/PLN a kursem realizacji transakcji skutkowałą znacznymi, niezaplanowanymi stratami powoda na transakcjach. Strony zawarły również transakcje wtórne w dniach 12 stycznia 2009 r., 28 stycznia 2009 r., 03 lutego 2009 r., 13 lutego 2009 r., 14 kwietnia 2009 r., 17 kwietnia 2009 r. i 6 lipca 2009 r., umarzając za ich pomocą 4 transakcje drugiej strategii. Powód zlecił niezależnemu brokerowi walutowemu sporządzenie wyceny wartości rynkowej transakcji zawartych z pozwanym w

dniach 31 marca oraz 26 września 2008 r. Z wyceny tej wynika, że wartość opcji call wystawionych przez powoda na rzecz pozwanego przenosiła w rzeczywistości kilkukrotnie wartość opcji put wystawionych przez pozwanego, dlatego premie opcyjne nie równoważyły się, a pozwany już w dniu zawarcia strategii powinien był dla zachowania ekwiwalentności świadczeń zapłacić powodowi łącznie 92.810 zł. W dniu 17 lutego 2011 r. wezwał pozwanego do zwrotu nienależnie uiszczonych świadczeń w kwocie 2.126.000 euro oraz 449.300 zł. Powód podniósł, że transakcje zawarte przez niego z pozwanym są nieważne w całości jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Podniósł również, że ich nieważność związana jest ze skutecznym uchyleniem się powoda od skutków prawnych oświadczeń woli w przedmiocie ich zawarcia na podstawie art. 88 w związku z art. 84 k.c. Ponadto pierwsza i druga strategia są nieważne w całości z uwagi na zakaz ich zawierania przez osoby wskazane w załączniku nr (...) do umowy ramowej, przede wszystkim zaś z uwagi na nieziszczenie się warunku zawieszającego przewidzianego w § 3 ust. 3 umowy ramowej. Świadczenie spełnione w wykonaniu tych strategii przez powoda na rzecz pozwanego są świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., a podstawą żądania ich zwrotu są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § (...) i 2 k.c. Powód wskazał, że pozwany dopuścił się nadużycia silniejszej pozycji kontraktowej oraz naruszenia zasady uczciwości, lojalności i rzetelności kupieckiej nakazującej postępować wobec kontrahenta w sposób lojalny i oparty na zaufaniu również na etapie kształtowania się treści umowy. Ponadto pierwsza i druga strategia były wadliwe ponieważ powód zawarł je pod wpływem błędu, polegającego na mylnym wyobrażeniu co do wartości wystawionych przez powoda. Błąd powoda polegał na mylnym wyobrażeniu, że transakcje składające się na pierwszą i drugą strategię są transakcjami zerokosztowymi, to jest takich w których wartości premii opcyjnych z tytułu opcji wystawianych przez jedną stronę jest taka sama jak wartość premii opcyjnych drugiej strony.

Powód wskazał, że roszczenie ewentualne dotyczące kwoty (...) 361.624,35 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 lutego 2011 r. do dnia zapłaty stanowi odszkodowanie za szkodę wyrządzoną przez pozwanego czynem niedozwolonym doprowadzającym do zawarcia niekorzystnych transakcji. W skutek rozliczenia transakcji powód poniósł stratę w kwocie (...) 960.444 zł. Powód wskazał, iż szkoda ta powstała poprzez zawarcie umów narzuconych mu przez pozwanego oraz wywołania błędu powoda co do treści zawartych czynności prawnych. Pozwany ukrył przed powodem fakt, że wystawiane przez niego opcje są o wiele wyższej niż nabywane.

W odpowiedzi na pozew (...) Bank S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według sześciokrotności stawki minimalnej za czynności radców prawnych określonej w obowiązujących w tym zakresie przepisach. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany zaprzeczył, aby uzależniał on możliwość ustalania korzystniejszych kursów wymiany walut dla transakcji od zawarcia umowy oraz tego aby żądał zawarcia umowy oraz podejmował jakiegokolwiek działania, które miałyby uniemożliwić powodowi zapoznanie się z treścią umowy przed jej zawarciem. Wskazał, że łącząca strony umowa została podpisana przez wszystkich współników oraz, że pomiędzy pierwszą transakcją a podpisaniem umowy upłynęło 14 miesięcy, zatem powód posiadał czas do zapoznania się z treścią samej umowy. Podkreślił, że powód jest przedsiębiorstwem z długoletnim stażem zaś charakter jego działalności powoduje, że zawarte umowy rozlicza w walutach. Zwrócił uwagę na fakt, iż dołączone do przedmiotowej umowy regulaminy wyraźnie określają katalog instrumentów finansowych dostępnych dla klienta. Wskazał, że pozwany nie odnosi z transakcji opcji walutowych dodatkowych korzyści jeżeli jego klient ponosi stratę oraz to że w jego interesie jest aby klient wygenerował korzystny wynik na transakcjach ponieważ uzyskuje wtedy dochód w postaci prowizji. Powód także podpisał szereg oświadczeń wskazujących na to, że został zapoznany z ryzykiem dotyczącym instrumentów finansowych, które obejmuje umowa. Ponadto wskazał, że dysponuje możliwościami oceny tego ryzyka oraz posiada dostęp do informacji umożliwiających świadome zawieranie transakcji, bez opierania się w tym zakresie na informacjach uzyskiwanych od pozwanego. Ryzyko podjętych decyzji finansowych podjętych przez wyznaczoną osobę obciąża tylko i wyłącznie powoda. Zdaniem pozwanego powód nie udowodnił, że w dniu zawierania spornych opcji przedstawiciel powoda – J. P. nie miał świadomości ryzyka związanego z wystawieniem opcji. Pozwany podniósł, że przyczyną znacznych i nieplanowanych strat powoda na transakcjach była pogłębiająca się dysproporcja pomiędzy kursem rynkowym EUR/PLN a kursem realizacji transakcji. Pozwany zaprzeczył, aby po jego stronie doszło do naruszenia zasad współżycia społecznego bowiem w relacjach z powodem stopień jego staranności wykraczał znacznie poza obowiązki wynikające z przepisów prawa. Transakcje opcyjne zawierali właściwie umocowani przedstawiciele stron, którzy zdawali sobie sprawę z

mechanizmu działania bariery i skutków wprowadzenia lub nie wprowadzenia tego parametru do zawieranych transakcji opcyjnych. Ustalone warunki tych transakcji przedstawiciele stron akceptowali. Pozwany wskazał, że ryzyko wpisane jest w naturę opcji walutowych, bowiem na wysokość straty powoda w transakcjach decydujący wpływ miał czynnik niezależny od stron, w tym również od pozwanego, to jest kurs waluty euro. Zdaniem pozwanego, powód nie wykazał jakie jego działania stanowiły naruszenie zasad dobrej praktyki bankowej, na czym to naruszenie polegało i jaki jest zakres tego naruszenia. Oświadczenie powoda o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń woli złożonych pod wpływem błędu, datowane na 07 marca 2011 r., nie może wywierać żadnych skutków prawnych z uwagi na naruszenie przez powoda terminu określonego przez art. 88 § 2 k.c. Już w dniu 17 listopada 2008 r. wszyscy współnicy powoda mieli wiedzę o zawartych transakcjach i negatywnym ich rozliczeniu. Zatem oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń woli złożonych pod wpływem błędu z dnia 07 marca 2011 r. zostało złożone z zachowaniem terminu wynikającego z art. 88 § 2 k.c. Pozwany podniósł także, że zgodnie z treścią § 3 ust. 3 umowy. Jak wynika z załącznika nr (...) do umowy J. P. został w nim wyszczególniony. Powołując się na treść art. 29 k.s.h. podkreślił, iż osoba ta jako współnik spółki jawnej ma prawo samodzielnie reprezentować tę spółkę. Ponadto w powodowej spółce żaden ze współników nigdy nie był pozbawiony prawa reprezentowania spółki ani nie wprowadzono reprezentacji łącznej. Pozwany podniósł także, że powód nie wykazał żadnej z przesłanek jego odpowiedzialności w reżimie deliktowym określonym art. 415 k.c. Przede wszystkim powód nie wskazał żadnych norm prawnych, których naruszenia dopuściłby się pozwany, co pozwoliłoby mu na postawienie zarzutu bezprawnego i zawinionego działania. Ponadto nie wykazał istnienia związku przyczynowego pomiędzy rzekomym doprowadzeniem przez pozwanego do zawarcia pierwszej i drugiej strategii a wskazaną kwotą szkody. Powód sam w pozwie wskazał, iż przyczyną strat był wzrost kursu rynkowego EUR/PLN. Ponadto powód sam przyznał, iż umowę ramową podpisał bez uprzedniego zapoznania się z jej treścią, z kolei przedstawiciel spółki (...) podejmował kluczowe decyzje finansowe i zawierał czynności prawne skutkujące rozliczeniami na wielomilionowe kwoty rzekomo bez wiedzy, rozeznania i doświadczenia w podjętych czynnościach prawnych. Powód wbrew treści art. 479<sup>12</sup> § 2 k.p.c. nie przedstawił dowodu wezwania do dobrowolnej zapłaty w zakresie żądania zapłaty kwoty (...).361.624,35 zł.

Postanowieniem z dnia 28 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy dla (...) w W. XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego orzekł o wykreśleniu (...) Banku S.A. w W.. Na skutek uchwały Nadzwyczajnych Walnych Zgromadzeń (...) Banku (...) S.A, (...) Banku S.A. o połączeniu spółek zgodnie z art. 492 § (...) punkt (...) k.s.h. poprzez przeniesienie całego majątku (...) Banku S.A. jako spółki przejmowanej na rzecz Banku (...) S.A.(k. 800)

Na rozprawie w dniu 14 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał postanowienie o prowadzeniu postępowania z udziałem Banku (...) S.A. jako strony pozwanej. (k. 824)

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Przedmiotem działalności powoda – Firmy Handlowo – Usługowej (...) p. M., M.J.B. (...) spółka jawna z siedzibą w miejscowości M. (dalej jako: powód lub spółka (...)) jest sprzedaż, skup i ubój zwierząt rzeźnych, sprzedaż mięsa i artykułów spożywczych oraz przetwarzanie mięsa. Głównymi jego kontrahentami są podmioty zagraniczne. Spółka (...) prowadzi eksport na podstawie umów o współpracę do takich krajów jak: Francja, Niemcy, Słowacja, Cypr, Holandia. Transakcje z klientami rozlicza przede wszystkim w walucie Euro. Wspólnikami w spółce powodowej są P. M. (1), M. P., J. P. i B. P..

dowód: odpis z KRS powoda k. 242 – 245, informacja o Firmie Handlowo – Usługowej (...) P. M., M.J.B. (...) spółka jawna k. 455

Powód od roku 1996 był klientem pozwanego banku. Natomiast w roku 2006 (...) Bank S.A. był jedyną instytucją świadczącą powodowi usługi bankowe. Pozwany prowadził w szczególności rachunki bankowe, w tym rachunki w walutach obcych. Strony łączyła również umowa kredytowa, której celem było finansowanie działalności gospodarczej powoda.

dowód: oświadczenie złożone przez powoda w pozwie k. 5 oraz oświadczenie pozwanego złożone w odpowiedzi na pozew k. 415, zeznania świadka B. R. k. 538, wniosek kredytowy powoda z dnia 16.09.2003 r. k. 453, aneks do umowy o kredyt obrotowy z dnia 19.02.2010 r. k. 251

W dniu 09.01.2007 r. spółka (...) zawarła z (...) Bankiem S.A. w W. umowę ramową nr (...) o zawieranie i rozliczanie negocjowanych transakcji rynku finansowego. Przedmiotowa umowa została podpisana przez wszystkich współników spółki powoda, w jego siedzibie w obecności pracownika banku (...). W załączniku nr (...) do umowy ramowej nr (...) wskazano, że osobami uprawnionymi do zawierania transakcji przy użyciu telefonu są J. P. i P. M. (1).

dowód: umowa ramowa z dnia 09.01.2007 r. k. 262, oświadczenie powoda złożone w pozwie k. 5 i 6, zeznania świadka B. R. k. 538, Załącznik Nr (...) do umowy ramowej nr (...) k. 271

Umowa ta obejmuje zasady zawierania i rozliczania między bankiem i klientem transakcji rynku finansowego. Strony ustaliły, że zawarcie każdej transakcji uwarunkowane jest każdorazowym uzgodnieniem warunków pomiędzy stronami. Ponadto zawarcie transakcji danego typu jest dopuszczalne po potwierdzeniu przez klienta zapoznania się i przyjęcia do stosowania regulaminu dotyczącego danej transakcji. W § 3 umowy zamieszczono zapis, że transakcje mogą być zawierane wyłącznie przez upoważnionych przedstawicieli stron wyszczególnionych w załączniku nr (...) do tej umowy. Z kolei w § 4 ustalono, że uzgodnienie warunków transakcji następuje telefonicznie lub za pomocą innych dostępnych i zaakceptowanych przez strony środków komunikacji do godziny 16:30, o ile regulamin produktu nie przewiduje inaczej. W § 8 bank zobowiązał się do wysłania klientowi potwierdzenia zawartej transakcji lub zdarzenia związanego z transakcją. Umowa w § 9 stwierdza, że w przypadku uznania przez klienta niezgodności pomiędzy warunkami transakcji wskazanymi w potwierdzeniu a warunkami uzgodnionymi podczas zawierania transakcji, klient powinien poinformować o tym bank. Ustalono, że w przypadku nie zgłoszenia takich zastrzeżeń do otrzymanego potwierdzenia do godziny 12:00 w następnym dniu roboczym uważa się za akceptację potwierdzenia. Z kolei w zakresie wyliczenia wysokości zabezpieczenia transakcji w PLN umowa ustalała, że przyjmuje się kurs/ cenę z rynku międzybankowego z momentu zawarcia danej transakcji.

W załączniku nr 4 do przedmiotowej umowy powód złożył oświadczenie, w którym potwierdził że jest świadomy ryzyka oraz to, że wynik transakcji może przekraczać nie tylko zakładane przez niego zyski, ale i zainwestowane środki. Ponadto powód oświadczył, że transakcje objęte umową będą odpowiadały warunkom rynkowym i negocjaczom stron prowadzonym w dobrej wierze. Klient stwierdził w tym dokumencie, że został wyczerpująco poinformowany przez bank o ryzykach wynikających z tego typu transakcji, ponadto posiada lub ma dostęp do wszelkich zasobów niezbędnych do oceny ryzyka wynikającego z transakcji, działa na własny rachunek i podejmuje własne, niezależne decyzje co do zawarcia i wykonania umowy oraz do tego czy dana transakcja jest dla niego odpowiednia w oparciu o własne rozeznanie oraz dokonanie analizy oraz przyjmuje do wiadomości że bank nie świadczy doradztwa w związku z transakcjami. Do umowy został załączony i przyjęty przez strony Regulamin obejmujący zasady zawierania i realizacji transakcji opcji walutowych z klientami. W § 2 wyszczególniono, że przedmiotem obrotu w banku są opcja kupna (call) czyli prawo nabywcy opcji do kupna waluty bazowej lub do otrzymania kwoty rozliczenia, przy równoczesnym zobowiązaniu wystawcy opcji do sprzedaży waluty bazowej lub zapłaty kwoty rozliczenia oraz operacja sprzedaży (put) dotycząca prawa nabywcy opcji do sprzedaży waluty bazowej lub do otrzymania kwoty rozliczenia, przy równoczesnym zobowiązaniu wystawcy opcji do kupna waluty bazowej lub do zapłaty kwoty rozliczenia. Według tego regulaminu bank dokonuje obrotu opcjami walutowymi, których instrumentem bazowym jest kurs: USD/PLN, EUR/PLN, EUR/USD. Transakcja zostaje zawarta w momencie uzgodnienia wszystkich istotnych warunków transakcji, a mianowicie sprzedającego (wystawcę) oraz kupującego, typu operacji (kupna /sprzedaży), instrumentu bazowego, nominału transakcji, dnia wykonania. Regulamin w § 8 wskazuje, że przez zawarcie transakcji, nabywca opcji zobowiązuje się do zapłaty sprzedającemu opcję w dniu daty waluty premii w PLN lub w walucie obcej, natomiast sprzedający zobowiązuje się w dacie rozliczenia do zapłaty nabywcy opcji kwoty rozliczenia (w przypadku rozliczenia rzeczywistego – różnicowego), lub sprzedaży kwoty nominału opcji nabywcy opcji (w przypadku opcji kupna (call) lub opcji barierowej kupna i rozliczenia przez rzeczywistą dostawę waluty, kupna kwoty nominału opcji od nabywcy opcji (w przypadku opcji sprzedaży (put) lub opcji barierowej sprzedaży i rozliczenia przez rzeczywistą

dostawę waluty) lub zapłaty nabywcy opcji stałej kwoty wypłaty. W skład przedmiotowego regulaminu wchodził załącznik nr (...) dotyczący ryzyka produktu. Treść tego dokumentu zawiera informacje o ryzyku tego typu operacji finansowych oraz to, że możliwości osiągnięcia założonych korzyści zawsze towarzyszy ryzyko poniesienia straty bądź uzyskania wyników nieadekwatnych do oczekiwań. Ponadto przed przystąpieniem do transakcji klient powinien upewnić się, że wybrany przez niego instrument jest dla niego odpowiedni. Dodatkowo bank wskazał klientowi, że w przypadku zastosowania opcji walutowych jako instrumentu zabezpieczającego, należy traktować je w powiązaniu z kontrahentem zabezpieczanym i analizować nie tyle profil zysku /straty na samej transakcji opcyjnej ale jej relacje do kursu zabezpieczanego kontraktu.

dowód: umowa ramowa nr (...) k. 262, załącznik nr (...) k. 271, załącznik nr 4 k. 274, regulamin k. 280, załącznik nr 1 do regulaminu – ryzyko produktu k. 288

W dniach 08 i 26 lutego 2008 r. doszło do zawarcia przez strony pierwszych transakcji opcyjnych za premię opcyjną, dających pozwanemu prawo zakupu od powoda waluty euro po oznaczonym kursie w 11 i 8 wystawionych opcjach.

dowód: potwierdzenie opcji (...), k.370 – 380, 54546885, 54546898, 54546902, 54546908, k. 391 - 409

Następnie w dniu 31 marca 2008 r. powód zawarł z pozwanym kolejną strategię opcyjną na która składało się pięć opcji call wystawionych przez powoda w zamian za premię opcyjną, dających pozwanemu prawo zakupu od powoda po (...) euro po kursie 3,56 w grudniu 2008 r., oraz pięć opcji put wystawionych przez pozwanego w zamian za premię opcyjną dających powodowi prawo sprzedaży pozwanemu po (...) euro po kursie 3,56 w kwietniu 2008 r.

dowód: potwierdzenie opcji (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) k. 300 – 318

W dniu 26 września 2008 r. powód zawarł z pozwanym kolejną strategię opcyjną na która składało się 12 opcji wystawionych przez powoda dających pozwanemu prawo zakupu od powoda po (...) euro po kursie wynoszącym w zależności od transakcji od 3,47 do 3,36, oraz 12 opcji wystawionych przez pozwanego dających powodowi prawo sprzedaży pozwanemu po (...) euro po tym samym kursie. Każda z transakcji została wyposażona w barierę wyłączającą ustaloną na poziomie 3,27. Termin płatności ustalono w ten sposób, że od września 2008 roku do sierpnia 2009 roku co miesiąc rozliczała się jedna opcja wystawiona przez powoda oraz jedna wystawiona przez pozwanego.

dowód: potwierdzenie opcji (...), k. 319 – 368

W piśmie z dnia 24 listopada 2010 r. powód – spółka (...) wskazała pozwanemu, że transakcje opcji walutowych jakie zostały zawarte w dniach 31 marca 2008 r., 26 września 2008 r., 12 stycznia 2009 r., 13 lutego 2009 r., 17 kwietnia 2009 r., 06 lipca 2009 r. są nieważne z mocą wsteczna od chwili ich zawarcia. Wskazał również, że transakcje zawarte w dniach 31 marca 2008 r. i 26 września 2008 r. są rażąco nieekwiwalentne. Powód podniósł, że w toku negocjacji z klientem który nie posiadał żadnej wiedzy o ryzyku związanym z takimi transakcjami Bank wykorzystał swoją silniejszą pozycję gospodarczą. Swoją argumentację oparł na naruszeniu przez pozwanego zasad współzycia społecznego.

dowód: pismo z dnia 24 listopada 2010 r. k. 290

Pismem z dnia 16 lutego 2011 r. spółka (...) wystąpiła do (...) Banku S.A. z wezwaniem do zapłaty kwoty (...) euro oraz kwoty 449.300 zł tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spehionych przez spółkę w wykonaniu nieważnych umów transakcji opcji walutowych zawartych w dniach 31 marca 2008 r., 26 września 2008 r., 12 stycznia 2009 r., 19 stycznia 2009 r., 03 lutego 2009 r., 13 lutego 2009 r., 14 kwietnia 2009 r., 17 kwietnia 2009 r. i 06 lipca 2009 r. Pismo to pozwany odebrał w dniu 17 lutego 2011 r. W piśmie tym podniósł również, iż sposób rozliczenia premii wystawianych przez bank dla transakcji została zawyżona średnio o (...). Ponadto osoby dokonujące w imieniu spółki nie zostały właściwie umocowane do podejmowania takich transakcji.

dowód: pismo powoda z dnia 16.02.2011 r. k. 294, potwierdzenie odbioru k. 298

Czyniąc powyższe ustalenia Sąd oparł się na zgodnych twierdzeniach stron oraz zaferowanym przez nie materiale dowodowym, na który złożyły się niekwestionowane co do ich autentyczności dokumenty, zeznania świadków, jak również opinia biegłego. Stan faktyczny niniejszej sprawy nie był sporny w toku postępowania; strony różniły się w jego ocenie prawnej i na tym tle doszło do sporu będącego przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie. Wprawdzie dowody z dokumentów zostały złożone przez strony w odpisach lub kserokopiach, jednakże ich zgodność z oryginałami nie była kwestionowana, Sąd również nie znalazł argumentów pozwalających podważyć ich wiarygodność z urzędu.

Sąd nie czynił ustaleń w sprawie na podstawie prywatnej opinii przedłożonej przez stronę powodową (k. 159 - 163), albowiem stanowi ona poparcie stanowiska strony powodowej z uwzględnieniem wiadomości specjalnych (tak orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 29 września 1956r., III CR 121/56, OSNCK 1958, nr (...), poz. 16; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1974r., II CR 260/74, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1988r., II CR 312/88, niepubl; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1989r., II CR 310/88, niepubl; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2001r., I PKN 468/00, OSNP 2003, nr 8, poz. 197; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2002r., I CKN 92/00, niepubl.). Jako dowód w postępowaniu cywilnym nie może być traktowana opinia biegłego sporządzona na polecenie strony i złożona do akt sądowych, albowiem w świetle art. 278 § (...) k.p.c., który stanowi, że w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii, opinią biegłego jest wyłącznie opinia sporządzona przez osobę wyznaczoną przez sąd (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1998 r., I CKN 922/97, niepubl.).

Przedłożone przez powoda odpisy orzeczeń wydane w toku odrębnych postępowań sądowych (k. 634 - 648; k. 691 - 710, k. 711 - 746, k. 747 - 759) nie mają charakteru wiążącego w niniejszej sprawie i stanowią one poparcie dla prezentowanego przez stronę stanowiska procesowego. Wobec czego Sąd nie czynił ustaleń w sprawie na podstawie przedłożonych odpisów orzeczeń.

Powołane przez strony dowody z dokumentów w postaci wyliczenia ekonomicznego (k. 760), zasad dobrej praktyki bankowej (k. 167 - 176) nie stanowiły istotnego materiału dowodowego w sprawie, gdyż zostały powołane przez strony celem poparcia ich stanowisk w sprawie.

Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda o zobowiązanie pozwanego do dostarczenia na rozprawę rozmów telefonicznych przeprowadzonych pomiędzy przedstawicielami powoda a przedstawicielami pozwanego zgłoszony w pozwie oraz w piśmie z dnia 19 listopada 2012 r. bowiem w odpowiedzi na pozew oraz w toku procesu, pozwany potwierdził, że strony współpracowały ze sobą w zakresie świadczonych przez (...) Bank S.A. usług bankowych oraz zawieranych transakcji walutowych. Na rozprawie w dniu 15 maja 2012 r. pozwany wskazał, że nie kwestionuje że transakcje były zawarte zgodnie z załącznikami złożonymi do pozwu (protokół k. 590).

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania powoda w osobie J. P. i P. M. jako zbędne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy oraz z uwagi na okoliczność, że strony nie prowadziły sporu w zakresie okoliczności faktycznych sprawy.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków B. R. i B. Ś. (1) albowiem ich prawdziwość nie została podważona przez materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. Zeznania świadków korespondują wzajemnie ze sobą i znajdują potwierdzenie w dokumentach przedłożonych w sprawie. Świadek B. R. jako pracownik (...) Banku S.A. współpracował z powodem, czynnie uczestniczyli w zawarciu umowy ramowej z dnia 09.01.2007 r., posiada zatem wiedzę o współpracy stron w ramach zawarcia i wykonywania tej umowy transakcji opcji walutowych. Świadek ten potwierdził, że przedmiotowa umowa ramowa została podpisana przez wszystkich współników powodowej spółki oraz, że do tej czynności doszło w siedzibie powoda. Świadek wskazał, że spółka (...) jako klient posiadała możliwość zapoznania się z treścią tej umowy oraz, że nie nakładał na klienta żadnych warunków do jej zawarcia. Powołując się na 8 letni okres współpracy z powodem podał, że posiadał wiedzę co do faktu, że osobą reprezentującą spółkę w sprawach

finansowych jest J. P.. Oświadczył również, że pracownica banku (...) przedstawiła J. P. szczegóły poszczególnych transakcji przed zawarciem transakcji opcyjnych. (zeznania świadka k. 538)

Z kolei świadek B. Ś. (1) zatrudniony u pozwanego na stanowisku dyrektora departamentu kontroli operacji finansowych wskazał, że klient zawierając umowę ramową nie ma obowiązku zawierania transakcji opcyjnych i może negocjować jej warunki. Ponadto dokonując czynności kontrolnych nie spotkał się z wywieraniem presji na powodzie w związku z podpisaniem wymienionej umowy, ponadto powód nie złożył żadnej skargi na tryb jej zawarcia.

Postanowieniem z dnia 01 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie dopuścił dowód z opinii biegłego w zakresie finansów i ekonomii celem ustalenia następujących okoliczności: czy wyrażona w PLN wartość rynkowa opcji call wystawionych przez powoda Firmę Handlowo – Usługową (...). M., M.J.B. (...) Spółka Jawna w S. oraz opcji put wystawionych przez pozwanego (...) Bank S.A. w W. na rzecz powoda w dniach 31 marca 2008 r. była tożsama na chwilę ich zawarcia, w przypadku udzielenia odpowiedzi negatywnej na powyższe- ustalenia w jakiej pozostają wartości opcji wystawionych przez powoda oraz opcji wystawionych przez pozwanego. (postanowienie k. 558)

W ocenie Sądu opinia biegłego P. M. (3) pozostaje wiarygodnym dowodem pozwalającym ocenić wartość opcji wystawionych przez powoda i pozwanego. Biegły w opinii pisemnej wskazał, że wyrażona w PLN wartość rynkowa opcji call wystawionych przez powoda oraz opcji put wystawionych przez pozwanego na rzecz powoda w dniach 31 marca 2008 r. oraz 26 września 2008 r. nie była tożsama na chwilę ich zawarcia. Na rozprawie w dniu 20 listopada 2012 r. w opinii ustnej biegły P. M. (3) potwierdził, że opcje put i call nie są tożsame i nie są porównywalne. Oświadczył, że w roku 2008 nastąpiła silna aprecjacja złotówki. Waluty euro, dolar, jen szybko taniały w stosunku do złotego odnotowywano wówczas spadki miesięczne, które trwały około 2 lat. Po upadku amerykańskich banków waluta euro drożała do poziomu 3,20 w połowie 2008 r. do 4,9 w pierwszym kwartale 2009 r. Wówczas eksporterzy w przeliczeniu na złotówki otrzymywali coraz mniejsze środki. Podał, że każda opcja ma swoją wartość rynkową. Wartość rynkowa nie była tożsama. Potwierdził również, że wysokość premii uzależniona jest od różnych czynników i zmienna w czasie. Sąd dokonując oceny tego dowodu kierował się poziomem wiedzy biegłego, sformułowanymi przez niego podstawami teoretycznymi opinii, ocenił także sposób motywowania zajętego stanowiska i nie znalazł żadnych argumentów wskazujących na wadliwość wydanej opinii. Biegły w sposób drobiazgowy przeanalizował dostępny mu materiał dowodowy, a następnie samodzielnie przeprowadził niezbędne wyliczenia umożliwiające przeprowadzenie badania zleconego mu zagadnienia. Jego opinia jest szczegółowa, fachowa i rzetelna, wyczerpująco uzasadniająca przy tym wyciągnięte przez biegłego wnioski końcowe.

### **Sąd zważył co następuje:**

Strony łączyła umowa ramowa nr (...) o zawieranie i rozliczanie negocjowanych transakcji rynku finansowego . Umowa została zawarta na czas nieokreślony Integralną jej częścią były regulaminy transakcji akceptowane w dniu zawarcia umowy przez powoda .Integralną częścią regulaminu stanowił załącznik nr (...) określający jednoznacznie ryzyko produktu ,gdzie Bank wskazał ,że transakcji na rynku walutowym obarczone są ryzykiem i możliwości osiągnięcia korzyści zawsze towarzyszy ryzyko poniesienia strat bądź uzyskania wyników nieadekwatnych do oczekiwań.

Nie można podzielić w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego argumentu powoda ,że pozwany nie umożliwił powodowi zapoznania się z treścią umowy. Sam powód przyznaje już w treści pozwu ,że umowa została zawarta na warunkach proponowanych przez pozwanego co dobitnie wskazuje ,że powód miał wiedzę i świadomość co do jej treści .Fakt złożenia podpisu na umowie przez wszystkich współników powoda zadaje kłam twierdzeniom powoda o braku świadomości w zakresie treści umowy . W tym miejscu wskazać należy ,że współpraca stron była wieloletnia i powód także w zakresie przedmiotowej umowy podejmował już strategiczne decyzje finansowe . Dopóty przynosiły one korzyści sposób zawarcia umowy i jej wykonanie nie budziło zastrzeżeń powoda.

Powód swoje roszczenie wywodził z treści art. 405 i 410 k.c. argumentując, iż pobrana przez pozwanego premia za wystawienie opcji walutowych stanowi świadczenie nienależne. Bowiem czynność prawna podjęta przez przedstawiciela spółki (...) to jest zawarcie transakcji opcji walutowych z pozwanym bankiem jest nieważna na

podstawie treści art. 58 § 2 k.c. Ponadto powód wywodził, iż osoba zawierająca wymienione transakcje w jego imieniu – J. P. nie był upoważniony do działania w tym zakresie. Wobec czego zakwestionował transakcje opcji walutowych dokonane telefonicznie w dniach 31 marca 2008 r. i 26 września 2008 r.

W ocenie Sądu Okręgowego strony w dniu 09 stycznia 2007 r. skutecznie zawarły umowę ramową nr (...). Zarówno dokument samej umowy jak i zeznania świadków czy oświadczenie pozwanego wskazują, że do jej zawarcia faktycznie doszło w okolicznościach wskazanych przez pozwanego. Wskazać również należy, iż w toku przedmiotowej sprawy powód nie wykazał, aby zawarta umowa była nieważna zarówno pod względem sprzeczność z zasadami współzycia społecznego oraz pod względem formalnym. Powód nie wykazał również w żaden sposób, aby umowa ta była zawarta pod jakąkolwiek groźbą czy warunkiem oraz, że druga strona uniemożliwiła mu negocjacje co do jej warunków czy chociażby zapoznanie się z jej treścią.

Po pierwsze na co wskazywał pozwany (a także co potwierdziły zeznania świadka B. R.), umowa ramowa została zawarta w siedzibie powoda i podpisana przez wszystkich współników, co miało miejsce w dniu 09 stycznia 2007 r. Od tej daty do zawarcia pierwszej transakcji w dniu 08 lutego 2008 r. upłynął ponad rok. W tym czasie powód nie zgłaszał żadnych uwag czy skarg co do jej treści. Powyższe okoliczności potwierdziły zeznania świadka B. Ś. (2). Ponadto zgodnie z przyjętym przez strony załącznikiem do umowy ramowej jedną z osób będącą przedstawicielem spółki (...) w transakcjach walutowych był każdorazowo J. P.. Świadek B. R. wskazał, iż w czasie wieloletniej współpracy z powodową spółką posiadał wiedzę, iż osoba ta jest „od spraw finansowych”.

Po drugie co zostało wykazane w toku sprawy powód posiadał wiedzę na temat tego na czym polegają transakcje walutowe. Bowiem jeszcze przed dokonaniem pierwszych transakcji został poinformowany przez pracownika banku o szczegółach transakcji walutowych (zeznania świadka B. R.). Ponadto ilość zawieranych transakcji walutowych w różnych odstępach czasu dowodzi, iż powodowa spółka posiadała kompletną wiedzę w tej dziedzinie.

Zawieranie transakcji walutowych ma przede wszystkim cel ekonomiczny dążący do zabezpieczenia przed niekorzystnymi dla przedsiębiorcy zmianami kursów walut. W przypadku eksportera poszukiwane zabezpieczenie ma chronić przed spadkiem kursu danej waluty w stosunku do złotego. Mimo to zawarcie transakcji opcyjnej wiąże się również z celem spekulacyjnym w oderwaniu od jego wpływów w danej walucie obcej. W takich sytuacjach klient banku niejako sam się naraża, że kursy walut zmieni się w przeciwnym od pożądanego przez niego kierunku. Trudno w tej sytuacji stwierdzić, iż reprezentant przedsiębiorcy nie miał świadomości ryzyka jaki podejmuje w obrocie walutą.

Do zawartej umowy ramowej został dołączony dokument regulaminu obejmujący Z. zawierania i realizacji transakcji opcji walutowych z klientami, którego treść została przez strony przyjęta. Załącznik nr (...) – Ryzyko produktu - informuje klienta o tym, że transakcje walutowe poza możliwością osiągnięcia korzyści wiążą się również z ryzykiem poniesienia straty. Jak wynika z akt sprawy spółka (...) jest dużym przedsiębiorstwem z potężnym potencjałem, działającym na rynku międzynarodowym.

W sprawie brak jest podstaw do twierdzenia istnienia przesłanek określonych w art.410par2 k.c w zw.z art.405k.c oraz nieważności zawartej umowy w oparciu o art58 par1 w zw. z art353 k.c.

Zdaniem Sądu skuteczność zawartej umowy w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości. Należy wskazać, że skuteczność umowy nie jest kwestionowana także przez powoda, natomiast dyspozycje finansowe wydawane przez powoda pracownikowi banku nie mogą za taką umowę uchodzić. Są wyłącznie dyspozycjami finansowymi klienta w ramach zawartej umowy ramowej.

Powód podnosi, że umowa została zawarta przy wykorzystaniu niedoświadczenia strony powodowej w zakresie zawierania umów o opcje walutowe

W myśl art. 388 § (...) k.c. jeżeli jedna ze stron, wyzyskując przymusowe położenie, niedołość lub niedoświadczenie drugiej strony, w zamian za swoje świadczenie przyjmuje albo zastrzega dla siebie lub dla osoby trzeciej świadczenie, którego wartość w chwili zawarcia umowy przewyższa w rażąco stopniu wartość jej własnego świadczenia, druga



strona może żądać zmniejszenia swego świadczenia lub zwiększenia należnego jej świadczenia, a w wypadku gdy jedno i drugie byłoby nadmiernie utrudnione, może ona żądać unieważnienia umowy. Możliwość zastosowania art. 388 § (...) k.c. zależy od spełnienia dwóch obiektywnych przesłanek, a mianowicie rażącej dysproporcji wzajemnych świadczeń i przymusowego położenia, niedoświetła lub niedoświadczenia wyzyskanego oraz jednej przesłanki subiektywnej, polegającej na świadomym wykorzystaniu we własnym interesie wyzyskanego. Podstawową przesłanką zastosowania przepisu art. 388 § (...) k.c. jest dysproporcja świadczeń, która musi mieć charakter obiektywny, a więc stwierdzony według zewnętrznego kryterium pomiaru wartości, a nie tylko istniejącej w mniemaniu strony umowy. Ponadto różnica świadczeń stron musi być rażąca. Kolejną przesłanką zastosowania art. 388 k.c. jest niedoświadczenia strony zobowiązanej do rażąco cenniejszego świadczenia, które jest przyczyną zawarcia umowy. Niedoświadczenie oznacza brak umiejętności oceny wartości świadczeń i sformułowań treści umowy, wynikający stąd, że pokrzywdzony wcześniej nie stawał przez tego rodzaju zadaniami. Wyzyskanie polega na tym, że osoba zastrzegająca rażąco wygórowane świadczenie jest świadoma dwóch faktów: dysproporcji świadczeń i słabości pokrzywdzonego. Ciężar udowodnienia wszystkich wymienionych faktów spoczywał na stronie pokrzywdzonej wyzyskiem, a zatem na powódzie na mocy art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. Zgodnie z regulacją art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z dyspozycją art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, zaś Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Z uwagi na wolę ustawodawcy wyrażoną w art. 232 k.p.c. należy przyjąć, że strona postępowania ma obowiązek wyraźnego powołania konkretnego środka dowodowego. Ciężar ten jest ciężarem procesowym i spoczywa na stronach postępowania. Taka interpretacja art. 232 k.p.c., jest zgodna ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 17 grudnia 1996r. (I CKU 45/96, OSNC 1997/6 – 7/76). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Należy podkreślić, iż art. 232 k.p.c. zdanie drugie stanowi istotny wyjątek od zasady kontradyktoryjności i wynikającego z niej ciężaru dostarczenia dowodów przez strony, dlatego sąd powinien traktować dopuszczenie dowodu z urzędu jako środek ostateczny, w sytuacji, gdy nie może w inny sposób przeciwstawić się niebezpieczeństwu nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Przeprowadzenie konkretnego dowodu przez sąd z reguły jest korzystne dla jednej ze stron, co może prowadzić do naruszenia zasady równości, a przed wszystkim do podważenia zaufania do sądu. W niemiejszym postępowaniu nie było rzeczą Sądu prowadzenie dochodzenia w celu wykazania i uzupełnienia twierdzeń powoda, reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika, w zakresie wykazania faktów potwierdzających zasadność jego żądania, ani też przeprowadzenia dowodów z urzędu w celu wykazania korzystnych dla niej okoliczności.

Zawarta przez strony umowa nierzeczywistego terminowego kupna waluty pozwalała zabezpieczającemu się powodowi na uzyskanie lepszych kursów wymiany waluty niż w przypadku wymiany waluty na wolnym rynku. Powód zawierając sporną umowę zabezpieczył się przed ryzykiem zmiany kursu walut, jednakże konsekwencją wyboru takiej strategii było wzięcie przez powoda na siebie ryzyka realizacji opcji wystawionej oraz zrealizowania lub niezrealizowania się warunków dodatkowych. Wybrana przez powoda strategia zabezpieczała go przed ryzykiem zmiany kursu walut, których żadna ze stron nie mogła przewidzieć. Powód jako profesjonalny uczestnik obrotu gospodarczego powinien był wiedzieć, że prognozowane kursy walut nie muszą mieć nic wspólnego z późniejszą rzeczywistością. Strony niniejszego postępowania nie mogły przewidzieć osłabienia kursu złotego na rynku finansowym, a w konsekwencji utraty przez powoda comiesięcznej nadwyżki waluty euro Powód jako profesjonalny podmiot nie może przenosić ryzyka gospodarczego prowadzonej działalności na stronę pozwaną i wskazując na stratę przewidywanego zysku powoływać się na rażąca dysproporcję wzajemnych świadczeń stron. W tym miejscu należy wskazać, że o rażącej dysproporcji między świadczeniami decyduje moment zawarcia umowy i późniejsze zmiany zaszły po jej zawarciu nie mają znaczenia, o ile nie były możliwe do przewidzenia dla drugiej strony i świadomie przez nią wykorzystane (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 10 stycznia 1995r., I ACr 839/94, OSA 1997/7-8/46). Strony nie mogły przewidzieć jak będzie zmieniał się kurs walut obcych po 31.07.2008r., kiedy kurs waluty euro w stosunku do złotego był korzystny dla powoda. Zmiana kursu walut na niekorzyść powoda nie mogła być przewidziana przez stronę pozwaną w dniu zawarcia umowy. Nie można również przyjąć, aby pozwany miał pewność co do osłabienia kursu złotego i świadomego wykorzystania tego faktu na niekorzyść strony powodowej. Za chybioną należy uznać również argumentację powoda o braku wiedzy i doświadczenia w zakresie zawierania

transakcji. Współpraca stron w zakresie zawierania umów transakcji terminowych i pochodnych o treści analogicznej do treści umowy sięga kilku lat, Strona pozwana dołożyła należytej staranności w celu przedstawienia powodowi istotnych cech oferowanego produktu oraz potencjalnego ryzyka związanego z możliwością wymiany waluty euro i PLN czego dowodem treść jednoznaczna treść załącznika nr (...) do regulaminu Sformułowania treści umowy są jednoznaczne. Jedyne na marginesie należy dodać, że ewentualny brak wiedzy na temat zawieranych transakcji terminowych i pochodnych stanowiłby okoliczność w całości obciążającą powoda. Powód zawarł umowę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej i jako profesjonalny uczestnik obrotu gospodarczego zarządzający ryzykiem walutowym związanym z prowadzoną przez siebie działalnością eksportową był obowiązany do zachowania należytej staranności wymaganej od profesjonalisty. Profesjonalny uczestnik obrotu gospodarczego powinien znać nie tylko sens klauzuli handlowych, ale i technicznych określeń stosowanych na oznaczenie rzeczy lub usług stanowiących przedmiot jego działalności zawodowej. Ponoś on ryzyko, że niewłaściwie stosował lub zrozumiał tego rodzaju postanowienie zawarte w oświadczeniu woli (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 13 marca 2008r., V ACa 42/08, niepubl., LEX nr 465068). Brak wiedzy powoda o zasadach zawierania transakcji terminowych i pochodnych oraz związanym z tym ryzykiem finansowym stanowiłby okoliczność wyłącznie obciążającą powoda. Powód nie może przenosić ryzyka wynikającego z zawieranych umów w ramach prowadzonej działalności na kontrahenta.

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń nie można również uznać, iż zawierając umowę powód działał pod wpływem błędu. Zgodnie z art. 84 § (...) i § 2 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny). W każdym przypadku błąd musi spełniać dwa kryteria, a mianowicie musi być błędem co do treści czynności prawnej oraz musi być istotny.

W przypadku stron niniejszego postępowania możemy mówić jedynie o podjęciu ryzyka gospodarczego, podjęciu przez powoda pochopnej decyzji, lecz nie o błędzie. Nie można być w błędzie co do okoliczności przyszłych i z natury rzeczy niepewnych. Jak wskazano powyżej powód był wielokrotnie i rzetelnie informowany przez pozwanego o wszystkich istotnych postanowieniach umowy, w tym o ryzyku z nią związanym, jak również o potrzebie dokonania analizy oferowanego produktu pod kątem potrzeb powoda. W chwili zawierania umowy powód dysponował bogatym doświadczeniem w zakresie zawierania transakcji terminowego kupna waluty. W chwili zawierania umowy powód miał świadomość niepewności zrealizowania pożądanego skutku, jaki było osiągnięcie zysku. Wahania kursu walut są elementami nieprzewidywalnymi, czego powód był w pełni świadomy. Niespełnienie oczekiwań powoda co do osiągnięcia oczekiwanego zysku po zawarciu umowy nie daje podstaw do uznania jego oświadczenia woli za wynik błędu prawnie doniosłego. Należy odróżnić błąd w znaczeniu wady oświadczenia woli od błędu powoda w przewidywaniu i wnioskowaniu, które należy do sfery motywacyjnej powoda przy zawieraniu umowy i tworzyło pobudkę, pod wpływem której powód złożył oświadczenie woli, a które następnie uznał za błąd, gdy okazało się, że na skutek zawartej umowy powód nie osiągnął zamierzonego celu jakim niewątpliwie było ograniczenie ryzyka zmiany kursu walut. Błąd w prognozowaniu rozpoczętej działalności gospodarczej (brak oczekiwanych zysków z prowadzonej działalności gospodarczej) jest błędem co do pobudki, a nie błędem co do treści czynności prawnej i tym samym przepis art. 84 k.c. nie może tu mieć zastosowania Błąd przewidywania co do dalszych posunięć po dojściu do skutku oferowanej umowy, jako błąd co do pobudki, nie uzasadnia uchylenia się od skutków prawnych złożonej oferty. Powód nie mógł pozostawać w błędzie co do okoliczności przyszłych i niepewnych. Błąd nie istniał w momencie zawierania umowy, a odnosi się on do okoliczności, które nastąpiły w toku jej wykonywania, zatem nie można uznać zasadności roszczenia powoda w zakresie żądania unieważnienia umowy .

Wobec powyższych rozważań uznając ,że w sprawie brak jest podstaw by stwierdzić istnienie przesłanek z art410 i 405k.c. orzeczono jak wyżej .

O kosztach orzeczono na podstawie art.98k.p.c.